

Patrol Reporterów
Codziennie w Gazecie

194 84
www.trojmiasto.gazeta.pl

Pomagamy
w najtrudniejszych
sytuacjach.

www.trojmiasto.gazeta.pl

Narodziła się PGE Arena Gdańsk

Po półrocznych negocjacjach w końcu podpisano umowę ze sponsorem tytularnym gdańskiego stadionu. Obowiązującą będzie przez pięć lat, a PGE Polska Grupa Energetyczna zapłaci za nią 35 mln zł

Michał Jamroz

Gdańsk jako pierwsze miasto, które buduje stadion na Euro 2012, zdecydowało się na sprzedaż praw do jego nazwy. Zasady były proste - ten, kto zaproponuje więcej pieniędzy, będzie mógł na pięć lat dodać wybrane przez siebie słowa do członu „arena”. Liczono, że w ten sposób uda się pozyskać od 15 do 25 mln zł. Do konkursu stanęły dwie firmy: gdański Lotos i warszawski PGE. Koperty z ofertami otwarto 10 grudnia ub. roku. Więcej za nazwę zaproponował koncern PGE - 35 mln zł.

Ustalanie szczegółów umowy trwało jednak pół roku. - Negocjacje były bardzo długie i bardzo trudne, gdyż to pierwszy tego typu projekt w Polsce, do tego tak profesjonalnie przygotowany - mówi Tomasz Zadroga, prezes PGE.

W ramach umowy koncern uzyska szereg praw reklamowych - m.in. prawo do nazwy i powierzenie reklamowe na stadionie, oraz prawo komercyjnych - m.in. duża loża VIP do własnej dyspozycji, możliwość korzystania z sal konferencyjnych znajdujących się w obiekcie. Dodatkowo PGE będzie uczestniczyć w wydarzeniach związanych z budową i funkcjonowaniem stadionu. Większość zapisów porozumienia objęta jest tajemnicą handlową. Wiemy jednak,

DOMINIK SADOWSKI



PGE Arena Gdańsk - umowę w sprawie nazwy stadionu w Letnicy podpisali wczoraj (od lewej): Adam Kalata, wiceprezes zarządu spółki BIEG 2012, Ryszard Trykosko, prezes BIEG 2012, Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska, Tomasz Zadroga, prezes PGE, Marek Szostek, wiceprezes PGE

że w przypadku nieukończenia stadiumu na czas spółka BIEG 2012 będzie musiała płacić kary umowne. Zgodnie z umową na PGE Arenie Gdańsk będzie musiał odbywać się także co najmniej 15 imprez rocznie.

To dopiero początek komercjalizacji gdańskiego stadionu. Na wydzierżawienie czeka 40 łóż oraz 1385 miejsc VIP-owskich. A wpływy mogą być z tego również niemałe. W Czechach średni koszt loży to 50 tys. euro za sezon,

a miejsca VIP 1,5 tys. euro. Do tego dojdą jeszcze wpływy z dzierżawy powierzchni komercyjnych pod sklepy, puby, restauracje. Tym zajmie się jednak najprawdopodobniej dzierżawca stadionu lub jego operator.

Zgodnie z umową, na PGE Arenie Gdańsk będzie musiał odbywać się co najmniej 15 imprez rocznie

-Przetarg na dzierżawcę ogłosimy w czwartku, jak nie znajdzie się chętny, to następnie ogłosimy przetarg na operatora - mówi Ryszard Trykosko, prezes BIEG 2012.

Z podpisanej umowy ciesza się też władze Gdańska. - Dzięki umowie z PGE jest duża szansa, że z budżetu miasta nie będziemy musieli dopłacać do eksploatacji stadionu - cieszy się prezydent Paweł Adamowicz.

Roczny koszt utrzymania ma wynieść 12 mln zł. Od PGE spółka BIEG 2012 dostawać będzie co roku 7,4 mln zł (pierwsza transza wyniesie 5,2 mln zł). Umowa zostanie obowiązywać 31 maja. -Miasto może być bardzo zadowolone z uzyskanej kwoty. Trzeba jednak pamiętać, że podobnych transakcji w Polsce w zasadzie nie było i trudno przewidzieć, jakie kwoty pojawią się w przypadku innych stadionów budowanych na Euro 2012 - mówi Grzegorz Kita z firmy Sport Management Polska, która zajmuje się marketingiem i konsultingiem sportowym. ●